Broniarz kontra Krzyżanowski - w tle Darłowo i Leśniowice

Kategoria: Edukacja, Kultura i Sport
Opublikowano: niedziela, 15, wrzesień 2013 00:00
Tadeusz Narkun
Odsłony: 1829

Związek Nauczycielstwa Polskiego domaga się odwołania Przemysława Krzyżanowskiego ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Wniosek w tej sprawie złożył 12 września do premiera Donalda Tuska prezes ZNP Sławomir Broniarz.

Powodem złożenia wniosku jest m.in. konflikt pomiędzy Wójtem Gminy Darłowo a społecznością szkolną – rodzicami i nauczycielami byłego Zespołu Szkół w Dąbkach. O tej sprawie pisaliśmy już Tutaj, Tutaj i Tutaj.
Prezes ZNP poinformował dziennikarzy, że chodzi o brak działań ze strony Ministerstwa Edukacji Narodowej, a konkretnie Krzyżanowskiego, który w resorcie edukacji odpowiada za funkcjonowanie przedszkoli i szkół oraz za współpracę z samorządem terytorialnym. O sprawie tej pisaliśmy już TUTAJ, TUTAJ i TUTAJ.

- Brak działań dotyczy m.in. sytuacji w gminie Darłowo, związanej z likwidacją zespołu szkół w Dąbkach - zwrócił uwagę Broniarz. Prezes ZNP uważa też, że MEN nie podjął zdecydowanych działań w sprawie bezprawnych decyzji Wójta Gminy Leśniowice, który wprowadził "własny system oświaty, niezgodny z polityką edukacyjną państwa".

We wniosku do premiera Broniarz napisał, że brak decyzji wobec biernej postawy Lubelskiego Kuratora Oświaty doprowadził do chaosu organizacyjnego w zakresie funkcjonowania szkół w gminie Leśniowice, a sankcjonowanie bezprawnych działań wójta gminy Leśniowice przez lubelskiego kuratora oświaty doprowadziło do sytuacji, w której przez wiele miesięcy uczniowie uczęszczali do szkół działających poza systemem oświaty (funkcjonujących bez wymaganych prawem zezwoleń), czyli de facto nielegalnych, w których obowiązkowe zajęcia edukacyjne prowadziły osoby niebędące nauczycielami (niezatrudnione w szkole, lecz w stowarzyszeniu).

Szkoły te, mimo nielegalnej działalności, wystawiły świadectwa szkolne i pobierały stuprocentową dotację z budżetu państwa - zaznacza Broniarz.

Brak decyzji Krzyżanowskiego wobec działań zachodniopomorskiego kura-tora oświaty spowodował - w opinii prezesa ZNP - że do dziś w szkołach w Dąbkach nie ma dyrektorów, a osoby powołane w sposób niezgodny z prawem (niebędące nauczycielami tych szkół) do pełnienia ich obowiązków – nie realizują tych zadań.
Jak mówił, organizacją pracy szkoły zajmuje się kierownik gospodarczy, uczniowie nie realizują zajęć z niektórych przedmiotów, a warunki nauki nie spełniają określonych prawem wymagań bhp - zwrócił uwagę.
Prezes ZNP zauważył też, że pomimo interwencji ZNP u ministra, wojewodów, kuratorów oświaty, wspomniane problemy są aktualne, czego skutki odczuwają przede wszystkim uczniowie i pracownicy szkół. Mówił też o tym, że nauczyciele szkół w Dąbkach są mobingowani przez pracowników Kuratorium Oświaty w Szczecinie.
Zdaniem Broniarza odwołanie Krzyżanowskiego z funkcji podsekretarza stanu w Ministerstwie Edukacji Narodowej i powołanie na jego miejsce osoby, która zagwarantuje zakończenie trwającego bezprawia w gminach Leśniowice i Dąbki, pozwoli odbudować "wiarę w prawidłowe funkcjonowanie państwa prawa"

Na pewno nie wiemy, czy gminach Leśniowice i Dąbki trwa bezprawie, ponieważ nie toczy się żadne postępowanie ani śledztwo. Jeżeli prawo jest łamane, to nie zgłasza się wniosku do premiera w sprawie

Phoca PDF

odwołania ministra, tylko zawiadamia się stosowne organy, powołane do ustalenia w takich wypadkach tzw. prawdy materialnej. Tu jest tylko krzyk i machanie szabelką (oczywiście piszę to z pewną przesadą), zbiegające się przypadkowo z protestami na ulicach stolicy. Dajmy się wreszcie uczyć dzieciom w spokoju, bo cała ta wrzawa uczniom nie służy.

Tadeusz Narkun

źródło: m.onet.pl, inf. własna

Phoca PDF